

JAN PAWEŁ II WIELKI WYCHOWAWCA I NAUCZYCIEL NARODÓW

*„Wychowanie to twórczość
o przedmiocie najbardziej osobowym”
K. Wojtyła*

16 października 1978 roku cały świat obiegra wieść z Watykanu: blisko godziny 18-ej 45 minut Kardynał Pericle Felici ogłosił o wyborach nowego Papieża. Karol Józef kardynał Wojtyła Arcybiskup Metropolita Krakowski został wybrany na Papieża. 111 kardynałów oddało na niego głosy. To był pierwszy Papież z Polski, a także pierwszy po 455 latach Papież, który nie był Włochem. I już 24 października owego roku odbyła się jego audyencja u prezydenta Republiki Włoskiej Alessandro Pertiniego¹.

Jana Pawła II-Papieża witały głowy rządów krajów późnych kontynentów świata. I tylko w ówczesnym Związku Radzieckim, w jego stolicy Moskwie, to zdarzenie na skale światową nie wywołało specjalnego zachwycenia ze strony kierownictwa państwa. Przecież Papieżem został obywatel Polski, która wchodziła do obozu socjalistycznego. „Wielcy” ideolodzy komunistyczni przeczuwali pewne niebezpieczeństwo związane z wyborem na Papieża Karola Wojtyły.

W owe czasy na Ukrainie niemożliwe było odnaleźć w legalnej prasie jakąś informację o Janie Pawle II. Niekiedy okazywała się „tajna” informacja o charakterze służbowym. Na przykład, na początku czerwca 1979 roku w związku z pierwszą pielgrzymką Ojca Świętego do Polski – Jego Ojczyzny – historycy uznali tę wizytę „za kameń milowy” w dziejach powojennej Europy. Wielu z nich wy-

¹ Jan Paweł II. Dzień po dniu. Ilustrowane Kalendarium Wielkiego Pontyfikatu. 1978 – 2005. Biały Kruk. T. 1. – Kraków, 2005. – S. 8-12.

powiedziało myśl, że wydarzenie to, jest „symbolicznym poczem końca zimnej wojny”.

Cytując św. Jadwigę – Królowę Polski, bohaterkę narodową, Jan Paweł II mówił o konieczności jednoczenia się narodów Europy. Wtedy Papież mówił o pragnieniu poświęcenia swojego pontyfikatu Matce Boskiej Częstochowskiej². Od tej pory przyszło mi wielkie pragnienie bliższego poznania Papieża, poznania jego drogi życiowej, zapoznania się o jego ideach humanistycznych, działalności jako wykładowcy i wydane przez niego publikacje. Trzeba pamiętać, że w tamtych czasach ta kwestia nie była łatwa. Pewne informacje otrzymywałam od swoich polskich przyjaciół, rzecz jasna, w języku polskim, którego wtedy jeszcze nie znałam dobrze.

Z czasem to pragnienie nie zanikało. Odwrotnie, wzmacniało się. Temu sprzyjała nasza wieloletnia współpraca z naukowcami-pedagogami z Polski, która nabrała charakteru systematycznej współpracy w warunkach niepodległej Ukrainy, szczególnie po 1998 roku. Zawdzięczając prof. dr hab. Franciszkowi Szloskowi, który później założył razem z prof. dr hab. nauk filozoficznych Iwanem Ziazunem (byłym Ministrem Narodowej Oświaty Ukrainy, od roku 1993 i obecnie – dyrektorem Instytutu Oświaty Pedagogicznej i Oświaty Dorosłych) międzynarodowe naukowe stowarzyszenie „Polska-Ukraina”, miałam dzięki członkostwu szczęście zwiedzania wielu miejsc, gdzie urodził się Karol Wojtyła, gdzie uczęszczał do średniej, do państwowego gimnazjum miejskiego imienia Marcina Wadowity, gdzie chodził do kościoła, gdzie zmarła jego matka, kiedy miał 9 lat.

Starożytne miasteczko Wadowice chroni jak świętość wszystko, co związane jest z pamięcią Wielkiego Rodaka Karola Wojtyły, który poświęcił swoje życie Bogu i ludziom. W tym mieszkaniu, które zamieszkiwała rodzina przyszłego Papieża, stworzono obecnie muzeum Ojca Świętego Jana Pawła II. Już pierwsze odwiedzinie tego unikalnego muzeum (razem z profesorem Franciszkiem Szloskiem oraz jego małżonką Bożeną) poruszyło moje serce i moją duszę.

² Papież pielgrzym. Jana Pawła II przesłanie dla świata. Prószyński i S-ka. Bydgoszcz. 1999, s.23, 24.

Później jeszcze dwa razy byłam w tym muzeum, które według mnie jest muzeum na skalę światową. Oglądałam liczne eksponaty, czytałam dokumentalne materiały – i coraz głębiej uświadamiałam, że właśnie rodzina, ojciec i matka, ciepła atmosfera rodzinna, a także nauczyciele gimnazjum klasycznego oraz jego dyrektor, nauczyciel greki i łaciny, a także nauczyciel języka polskiego z prywatnego gimnazjum karmelickiego Mieczysław Kotlarczyk³ wywarli ogromny wpływ na ukształtowanie się osobowości małego Karola. Dojrzeli u niego szczególne talenty oraz jeszcze dziecięce marzenia, skierowane w przyszłość.

Do zdecydowanego wniosku, że Karol Wojtyła, Ojciec Święty Jan Paweł II, jest wybitnym pedagogiem świata, dotarłam systematycznie i powoli samodzielnie, przez wiele lat badając jego prace, czytając różne publikacje o jego „nietypowym pontyfikacie”. Wiadomo, że Jan Paweł II odbył 104 pielgrzymki zagraniczne, podczas których odwiedził 135 krajów, wygłosił ponad 2400 przemówień. Na terenach Włoch odbył 142 podróży, podczas których wygłosił ponad 898 przemówień, ogłosił 476 nowych świętych, opublikował ponad 100 dokumentów kościelnych, w tym 14 encyklik (przesłań Papieża), 11 konstytucji, 42 listy apostolskie i opublikował wiele innych cennych publikacji.

Unikalne wydania encyklopedyczne, które ukazały się po 2 kwietnia 2005 roku⁴ świadczą o tym, że Ojciec Święty Jan Paweł II – to unikalne i niepowtarzalne „zjawisko” w historii światowej, ogromna ludzka bryła – Ołbrzym wysokiego ducha, humanizmu i tworzenia dobra dla całego świata.

³ T. Bilicki. Dziecko i wychowanie w pedagogii Jana Pawła II – na podstawie jego encyklik, adhortacji, wybranych listów i przemówień. Oficyna wydawnicza „Impuls” Kraków 2007, s.15.

⁴ Jan Paweł II. Dzień po dniu. Ilustrowane kalendarium Wielkiego Pontyfikatu. 1978 – 2005. Kraków 2005, s.8-12.; Encyklopedia nauczania społecznego Jana Pawła II. Pod redakcją ks. prof. dr. hab. Andrzeja Zwolińskiego. Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne. Radom 2003, s.619; Jan Paweł II. Encyklopedia nauczania moralnego. Pod redakcją ks. prof. dr. hab. In. Nagórnego, ks. prof. dr. hab. K. Jeżyny. Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne. Radom 2005, s.636.

Im głębiej zanurzam się w treść prac Jana Pawła II i uprzytamniam sobie wieloaspektowe kierunki jego działalności - jako kapłana, osoby duchownej, naukowca, Papieża, jako dyplomaty, uczonego-filozofa, teologa, historyka, socjologa, tym więcej przekonuję się, że Polska dała wielki dar całemu światu, dała Wielkiego Człowieka - m.in. wybitnego pedagoga i psychologa.

Na początku maja 2005 roku, kiedy na zaproszenie polskich przyjaciół po raz drugi zwiedziłam Watykan (i po raz pierwszy po tym, jak cała progresywna ludzkość żegnała się z Wielkim Człowiekiem Świata), kiedy stałam przed skromnym grobem Jana Pawła II z białego marmuru, wtedy jeszcze raz swoim sercem i duszą pojąłam, kogo straciliśmy. Wtedy dałam sobie słowo, aby zbadać jego spuściznę jako wybitnego pedagoga. Tak okazała się myśl stworzenia pedagogicznej księgi o Janie Pawle II.

O tych moich głębokich przekonaniach i odczuciach, które przerosły następnie się w pedagogiczną ideę, przekazałam pracownikom Katolickiego Uniwersytetu Jana Pawła II w Lublinie (prawnikom Wydziałów Zamiejscowych KUL w Stalowej Woli)- a mianowicie ówczesnemu Księdzu Andrzejowi Dziędze - Biskupowi Sandomierskiemu oraz księdzu dr. hab. pedagogiki Janowi Zimmemu. Ci wybitni pedagogzy-naukowcy nie tylko wsparli moją śmiałą ideę, a także istotnie pomogli mi w tym, żeby ona stała się autentyczną rzeczywistością. Wtedy także dzięki wspólnemu wysiłkowi czterech sióstr-zakonnych, magistrów pedagogiki a mianowicie: Małgorzaty Mielniczek, Agaty Szul, Małgorzaty Leszczyńskiej oraz Anny Knutel, został przygotowany rękopis księgi „Pedagogia Jana Pawła II w XXI wieku. Teoria i praktyka”, której pierwsze i drugie wydanie wyszły drukiem w 2008 roku.

Trzeba jasno powiedzieć, że „Jan Paweł II - to Wielki Wychowawca i Wielki Nauczyciel Narodów”⁵ - tak napisał w swoim wstępie do tej księgi Ksiądz Biskup, prof. dr hab. Andrzej Dzięga (obecnie arcybiskup Szczecińsko-Kamieński). Te słowa, które zostały frazjologizmem dla całego świata, jakby otworzyły mi drzwi dla dalszych poszukiwań naukowych w tej materii.

⁵ Pedagogia Jana Pawła II w XXI wieku. Teoria i praktyka. Wydanie II poprawione. Pod red. prof. zw. dr hab. Nelli Nyczkało. Stalowa Wola 2008, s.7.

Niezapomniany pozostanie dla mnie maj 2008 roku, kiedy razem z księdzem profesorem Janem Zimnym byłam na audyencji u Krakowskiego Metropolity Kardynała Stanisława Dziwisza. Celem tej osobliwej niepowtarzalnej audyencji – to wręczenie Wspaniałemu Człowiekowi, który od pierwszego do ostatniego dnia pontyfikatu Ojca Świętego Jana Pawła II codziennie pracował z Nim, skromnego dorobku w postaci wydanej publikacji: „Pedagogia Jana Pawła II w XXI wieku. Teoria i praktyka”.

Przypominam sobie dziś, jak Kardynał Stanisław Dziwisz przyjąwszy pierwszy egzemplarz tej książki, ucałował obraz Ojca Świętego na tytułowej stronie książki, przeżegnał go, a potem przeglądał jej strukturę. Przez chwilę czytał jej fragmenty, pytał o wiele rzeczy, jakie to są fragmenty, pytał, jak to się mogło stać, że to właśnie ukraiński profesor wpadł na pomysł opracowania i wydania niniejszej książki.

Od Jego Eminencji Kardynała Stanisława Dziwisza otrzymałam wówczas osobliwe dary: różaniec, który jest pamiątką po Ojcu Świętym Janie Pawle II, ikonkę Matki Boskiej Częstochowskiej oraz „Santo Subito – Świadectwo” kalendarz życia Ojca Świętego, ozdobiony unikalnymi zdjęciami, które kard. Stanisław Dziwisz zaopatrzył w swoje głębokie i serdeczne komentarze⁶. Obecnie też czuję na sobie to łaskawe, głębokie i mądre spojrzenie, błogosławieństwo tej charyzmatycznej osobowości – wielkiego przyjaciela i pomocnika Papieża, Krakowskiego Metropolity Kardynała Stanisława Dziwisza. Właśnie w „Santo Subito” „Świadectwo” przeczytałam fragment z Testamentu Jana Pawła II: „Nie pozostawiam po sobie własności, którą należałoby zadysponować. Rzeczy osobistego użytku, którymi się posługiwałem, proszę rozdać wedle uznania. Notatki osobiste spalić. Proszę, aby nad tymi sprawami czuwał Ksiądz Stanisław, któremu dziękuję za tyłuletnią wyrozumiałą współpracę i pomoc”⁷.

⁶ Santo Subito „Świadectwo” Kardynała Stanisława Dziwisza. Czytają: Piotr Adamczyk, Krzysztof Kolberger. Wydawnictwo św. Stanisława BM. Kraków 2007.

⁷ Santo Subito „Świadectwo” Kardynała Stanisława Dziwisza. Czytają: Piotr Adamczyk, Krzysztof Kolberger. Wydawnictwo św. Stanisława BM. Kraków 2007, s.32.

Wybitny pedagog świata

Badania drogi życiowej Ojca Świętego Jana Pawła II, wielu jego prac, dokumentów, charakteryzujących jego działalność na różnych etapach życia, a także wspomnień wielu świadków jego tytanicznej pracy dla całego świata – to wszystko wykształciło oraz zmieniło moje przekonania, które określam słowami: **Karol Wojtyła Jan Paweł II – to wybitny Pedagog świata, Wielki Wychowawca i Wielki Nauczyciel Narodów Świata**” (cytuje między innymi sformułowania użyte przez Ks. Bpa Andrzeja Dziegi.

Warto postawić dziś bardzo zasadnicze pytanie: jaką wartość pedagogiczną, jakie bogactwo oraz niewyczerpany skarb dla ludzkości widzimy w spuściźnie Ojca Świętego Jana Pawła II? Ażeby odpowiedzieć na to nieproste pytanie, wróciliśmy do publikacji autorstwa Karola Wojtyły. Na początku bieżącego stulecia Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w serii „Człowiek i moralność” wydało 4 tomy prac Karola Wojtyły. Pierwszy tom noszący tytuł „Miłość i odpowiedzialność”⁸; drugi zatytułowany „Zagadnienie podmiotu moralności”⁹, trzeci zaś pod tytułem „Wykłady Lubelskie”¹⁰ oraz czwarty „Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne”¹¹. W tych czterech tomach zostały przedstawione usystematyzowane fundamentalne a także naukowe szczególnie od strony filozoficzno-pedagogicznej prace Karola Wojtyły – jako uczonego znanego i wybitnego w całym świecie.

⁸ Karol Wojtyła. Miłość i odpowiedzialność. T. 1. Człowiek i moralność. Towarzystwo naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Redakcja Tadeusz Styczeń, Jerzy W. Gałkowski, Adam Rodzniński, Andrej Szostek. Lublin 2001, s.255.

⁹ Karol Wojtyła. Zagadnienie podmiotu moralności. T.II. Towarzystwo naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Redakcja Tadeusz Styczeń, Jerzy W. Gałkowski, Adam Rodzniński, Andrej Szostek. Lublin 2001, s.252.

¹⁰ Karol Wojtyła. Wykłady Lubelskie. T. III. Człowiek i moralność. Towarzystwo naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Redakcja Tadeusz Styczeń, Wojciech Chudy, Jerzy W. Gałkowski, Adam Rodzniński, Andrej Szostek. Lublin 2001, s.252.

¹¹ Karol Wojtyła. Osoba i czyn. oraz inne studia antropologiczne. T. IV. Człowiek i moralność. Towarzystwo naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Redakcja Tadeusz Styczeń, Wojciech Chudy, Jerzy W. Gałkowski, Adam Rodzniński, Andrej Szostek. Lublin 2000, s.543.

Ten utalentowany wykładowca m.in. etyki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Karol Wojtyła gruntownie przygotowywał się do każdego wykładu. Świadczą o tym jego głębokie filozoficzno-pedagogiczne prace, opublikowane przez wspomniane naukowe Towarzystwo KUL, notatki, zapisy itp..

Spuścizna Jana Pawła II przewija się czerwoną nicią idei znaczących wartości moralnych, w tym miłości do Ojczyzny, do swoich rodzinnych stron, do rodziców, samowychowania i pracy, miłosierdzia, odpowiedzialnej etyki za wyniki swojej działalności na różnych etapach życia.

Uświadomienie celu

„Człowiek bowiem każdy idzie przed siebie. Podąża ku przyszłości. I narody idą przed siebie. I ludzkość cała. Iść przed siebie – to znaczy nie tylko ulegać wymogom czasu, pozostawiając stale za sobą przeszłość: dzień wczorajszy, rok, lata, stulecia... Iść przed siebie, to znaczy mieć świadomość celu” – takie było credo Jana Pawła II. Wszechstronne i głębokie rozumienie Człowieka we wszystkich jego wymiarach, z jego potrzebami i problemami, troską o losie rodziny i Ojczyzny, o przyszłości Człowieczeństwa wraz z myśleniem o charakterze prognostycznym, które były właściwe słynnemu uczonemu Janowi Pawłowi II, stały się dobrym fundamentem dla tworzenia prac będących światowym skarbem duchowym.

Studiując wielokrotnie dorobek myśli tego Wielkiego Myśliciela, nie przestajemy podziwiać jego wielowymiarowości. Pragnie On niejako dotknąć każdego z obywateli świata, jego spraw, radości i cierpienia. W sposób szczególny podkreślał konieczność pobudzenia i na nowo odkrywania przez każdego człowieka bogactwa wnętrza, tego wewnętrznego „Ja”, które ma ogromne znaczenie dla dokonania wpływu na formowanie własnych przekonań. W jego pracach wyczuwa się wielką siłę ducha, skierowaną ku człowiekowi. Daje się odczuć nadzwyczajną inspirację, motywację do odpowiedzialności, przede wszystkim za siebie, za skutki swej działalności. Wyrasta to z przekonania osobistego, jego wiary, zaufania wobec Boga.

Można z łatwością się przekonać, że w centrum uwagi Jana Pawła II znajduje się zawsze człowiek, jego problemy, cierpienie i radość, bariery i zagrożenia na drodze życia. Według Niego proces wychowawczy powinien być skierowany na „uczłowieczenie człowieka”. W swej koncepcji filozoficzno-pedagogicznej uzasadnia on myśl, że od pierwszej minuty swego narodzenia człowiek etapowo, na każdym „schodku” życiowym, uczy się być człowiekiem. Jest to proces nieprzerwany, permanentny. Jako wielki uczony, ale też jako pedagog i psycholog, filozof - prognosta udowadnia, że przyszłość każdej rodziny i całego człowieczeństwa uwarunkowane jest wychowaniem religijnym człowieka.

Prawdziwym skarbem wydają się być papieskie przesłania Jana Pawła II do ludzi całego świata, do rodzin, do ludzi w starszym wieku, do kobiet, do dzieci, do artystów - do różnych grup społecznych, społecznych, zawodowych. Można powiedzieć, że do każdego żyjącego, tworzącego i chodzącego po ziemi kieruje jakieś przesłanie. Uważamy, że jest to zjawisko unikatowe w historii ludzkości. Jest to złoty bezcenny skarb, który musimy wziąć ze sobą na trudne życiowe ścieżki XXI wieku oraz trzeciego tysiąclecia. Przekazywana w nich idea, uzasadniona przez Wielkiego Mędrca - Ojca Świętego, jest ważnym źródłem duchowym i podstawą metodologiczną pedagogiki, psychologii, filozofii, socjologii oraz innych nauk, które zajmują się badaniem człowieka i skierowane są na udzielenie mu pomocy. Jednocześnie wykonują one funkcję doradczą i metodyczną dla rodziców oraz nauczyciele, dla dyrektorów szkół i innych ośrodków edukacyjno-wychowawczych różnych typów i form własności, a także dla działaczy państwowych i politycznych.

Jego jakże wartościowa publikacja *„Pamięć i tożsamość. Rozmowy na przełomie tysiącleci”* - ostatnia praca Ojca Świętego, stanowi bezcenną lekturę. Została ona wydana w języku włoskim w Watykanie i Mediolanie, powtórnie wydana w języku polskim w Krakowie¹² oraz w języku ukraińskim we Lwowie¹³. Możemy z całą

¹² Por. Jan Paweł II. *Pamięć i tożsamość. Rozmowy na przełomie tysiącleci*. Wydawnictwo Znak. Kraków 2005

pewnością wnioskować, że praca ta jest prawdziwą zapowiedzią duchową dla współczesnego pokolenia i przyszłych pokoleń.

Zapoznanie się z tą zasadniczą pracą pozwala odkryć czytelnikowi głębię świata wewnętrznego, poznanie człowieka nieprzeciętnego, z bogatym wewnętrznym światem, który poświęcił swe życie dla innych a przede wszystkim dla Boga. Forma dialogu, która jest formą naczelną, obejmuje wiele istotnych tematów, pozwala to czytelnikowi odczuć i przeżyć głęboką refleksję osobistą w duchu Jana Pawła II, przeżyć niejako bogactwo Jego duszy, pełnego dobrego i szczodrego serca oddanego dla Boga i człowieka.

Nie może nie zachwycić głębokość twórczego pomysłu Papieża już na etapie formowania i strukturyzacji treści pracy. Rozważania prowadzone przez Niego przez wiele lat stanowią treść pięciu rozdziałów pracy filozoficzno-pedagogicznej. Jest to niejako testament Jana Pawła II, a zawarte tam serdeczne rady dla obywateli świata zarówno w czasach terażniejszych jak i przyszłych są punktem odniesienia. Nazwy pięciu rozdziałów są w swym ujęciu „wybitne” napisane przez rozsądek i serce Ojca Świętego. Pierwszy zatytułowany „Miara wyznaczona złu”, drugi „Wolność i odpowiedzialność”, trzeci „Myśląc Ojczyznę (Ojczyzna – Naród – Państwo)”, z kolei czwarty „Myśląc Europą (Polska – Europa – Kościół)” oraz piąty „Demokracja: możliwości i zagrożenia”.

Może warto bynajmniej zatrzymać się nad jednym z rozdziałów a mianowicie „Myśląc Ojczyznę (Ojczyzna – Naród – Państwo)”. Jak łatwo się przekonać, jest to podstawowa idea twórczego zamysłu skierowana kwestie typu: *ojczyzna, patriotyzm, nacja, historia, kultura, nacja i kultura*.

W celu wyjaśnienia pojęcia „Ojczyzna” Autor wykorzystuje ujęcie międzydyscyplinarne. Odwołuje się do etymologii, oraz do semansologii (semantyki logicznej). Swoje rozważania filozoficzno-pedagogiczne Jan Paweł II rozpoczyna od konkretnej analizy historyczno-filozoficznej podstawowych pojęć. Słowo

¹³ Iwan Pawło II. Pamjat ta identycznist. Besidy na złami tysiaczolit / Per. Z ital. Marjana Prokopowycz. – Lwów 2005.

„ojczyzna” (łac. – patria) związane jest z pojęciem i istotą „ojca” (pater). W pewnym znaczeniu ojczyzna wiąże się ze spadkiem, tzn. dobrami otrzymanymi od przodków. Bardzo często w tym kontekście używano „ojczyzna – matka”. Nasze doświadczenia osobiste potwierdzają wielką rolę matek w procesie przekazywania spadku duchowego. Wobec tego, ojczyzna jest spadkiem i jednocześnie stanem mienia, uwarunkowanym tym spadkiem; dotyczy to też ziemi, terytorium. Jednak w stopniu wyższym pojęcie ojczyzna oznacza wartości i istotę duchową, które to tworzą kulturę narodu¹⁴.

Swoje idee prognostyczne Ojciec Święty wygłosił 2 czerwca 1980 r. w UNESCO. „W imię przyszłości kultury” – tak nazwano to historyczne przemówienie¹⁵. Odwołał się wówczas do niezaprzeczalnych faktów historycznych, kiedy to Polaków pozbawiono terytorium, a naród spustoszone, nie brakowało nawet odczucia spadku duchowego, kultury przodków. Ojciec Święty zaznacza: „Z tego widzimy, że w samym pojęciu ojczyzny założono głęboki związek między aspektem duchowym a materialnym, między kulturą a terytorium. Terytorium, siłą odebrane narodowi, staje się w pewnym sensie błaganiem, nawet krzykiem, zwróconym do „ducha” samego narodu. W takiej sytuacji duch nacji się rozbudza, zaczyna żyć nowym życiem i walczy za zwróceniem swoich praw i terytorium. Norwid wyraził to w formie ściślej, mówiąc o pracy: „Piękność istnieje po to, żeby zaczarować do pracy, a praca istnieje po to, żebyśmy zmartwychwstałi”¹⁶.

Głębokie idee społeczne założono w zasadach o wartości moralnej patriotyzmu. W rozdziale „Patriotyzm” czytamy: „Jeśli zapytać siebie, gdzie szukać patriotyzmu w Dziesięciu przekazaniach, odpowiedź szybko się znajdzie: trzeba go szukać w przykazaniu, które to nakazuje szanować ojca i matkę. W łacinie wyrażono to słowem pietas (szacunek, pietyt, dobre sumienie) nadmieniając, że szacunek, który to my powinni składać rodzicom ma wymiar reli-

¹⁴ Jan Paweł II. Pamięć i tożsamość. Rozmowy na przełomie tysiącleci. Wydawnictwo Znak. Kraków 2005, s.61-62.

¹⁵ Jan Paweł II. Dzień po dniu. Ilustrowane Kalendarium Wielkiego Pontyfikatu. 1978-2005. Kraków 2005, s.80.

¹⁶ Jan Paweł II. Pamięć i tożsamość., s. 70.

gijny". Ponadto w sposób jasny i w pełni zrozumiały podano istotę pojęcia patriotyzm. „Patriotyzm oznacza miłość do wszystkiego, co tworzy ojczyznę – jej historię, tradycję, język, miłość nawet do jej krajobrazów”. Miłość ta poszerza się też na dzieła rodaków. Jakikolwiek niebezpieczeństwo, co zagraża wielkiemu dobru Ojczyzny, staje się okazją do weryfikowania tej miłości”¹⁷.

Każde słowo, każde zdanie napisane przez Jana Pawła II o Ojczyźnie, wydaje się być wyryte na kamieniu. Dlaczego nam się tak wydaje? Odpowiedź na te pytanie retoryczne wydaje się być prosta, leży na powierzchni. Jest to tak dlatego, że Ojciec Święty poświęcił całe swe życie tej idei. Kierował swoje rozważania, idei, poszukiwania konceptualne do działań realnych na wszystkich szczeblach. „Ojczyzna jest wspólnym dla wszystkich obywateli dobrem, i w tym sensie jest ona też wielkim obowiązkiem. Analiza historii wykazuje szeroko dokumentowaną odwagę heroiczną właściwą Polakom przy wykonaniu tego obowiązku, kiedy to trzeba było bronić ojczyzny”¹⁸.

„Ojczyzna to wielki fenomen. Można powiedzieć, że jest to fenomen, celem którego rozwijały się i dalej się rozwijają struktury społeczne, zaczynając od pierwszych tradycji narodu”. Jednocześnie Papież stawia następujące pytanie: czy jest to moment najwyższego rozwoju społecznego życia człowieczeństwa? Przekonany jest, że rodzina oraz naród wraz z ojczyzną pozostają niezmiennione w swoim znaczeniu”¹⁹. Przy tym zaznaczyć trzeba, że Jan Paweł II bardzo dobrze i wiele wiedział o życiu, poważne problemy, jakie mu towarzyszyły dotyczyły go na różnych etapach jego życia. Dlatego widział i rozumiał sprzeczności oraz ich przyczyny. Umożliwiło mu to obiektywną ocenę realnej sytuacji problemowej w praktyce – zarówno w działalności codziennej każdego człowieka, jak i w życiu rodziny oraz całego społeczeństwa na poziomie państwowym.

Głębokie a zarazem filozoficzne, psychologiczne oraz pedagogiczne idee odnajdujemy w treści przesłania Ojca Świętego

¹⁷ Ibidem, s. 19

¹⁸ Jan Paweł II. Pamięć i tożsamość. Rozmowy na przełomie tysiącleci. Wydawnictwo Znak. Kraków 2005, s.72.

¹⁹ Tamże.

„Do rodzin”, wygłoszonego 2 lutego 1994 r.: Przypomniał wówczas: „Mówię o dwóch powiązanych, ale nie tożsamyh pojęciach. Jest to pojęcie „komunikowanie” oraz „wspólnota”. „Komunikowanie” realizowane jest w stosunkach międzyosobowych, między „ja” a „ty”. „Wspólnota” przekracza granicy podobnego schematu i przybliża się ku „społeczeństwu”, do „my”. Więc, rodzina jako wspólnota osób jest pierwszą wspólnotą człowieczeństwa. Odbywa się to za każdym razem podczas słubowania, które to odkrywa przed każdą parą małżeńską ciągle komunikowanie się miłości z życiem, oraz kończy się w sposób szczegółowy – narodzeniem potomstwa: tak „komunikowanie” pary małżeńskiej daje początek „wspólnocie”, którą jest rodzina. „Wspólnota rodzinna” napełniona jest istotą „komunikowania”. Czy może jakiegokolwiek inne komunikowanie się między ludźmi dorównać się do występującego między matką a dzieckiem, które jest noszone w łonie i urodzone?”²⁰.

W podrozdziale „Bezinteresowny dar z siebie samego” autor zwraca się do „najbardziej transcendentnej definicji człowieka: „Tak, człowiek jest wspólnym dobrem: wspólnym dobrem rodziny i człowieczeństwa, osobnych grup i licznych struktur społecznych; jednak każdy człowiek istotnie się różni napełnieniem i realizacją dobra. Człowiek jest wspólnym dobrem, narodu – jako rodak, państwa – jako obywatel, szczególnie wspólnym dobrem dla rodziny, jedynym i niepowtarzalnym – jako „właśnie ten człowiek”. Bóg-Twórca powołuje do życia dla „siebie samego”. Poza istnieniem, dla niej rozpoczyna się wielka „przygoda życia” założona w rodzinie. Człowiek – w każdym bądź razie – to osoba, która ma prawo do samoutwierdzenia się ze względu na godność człowieka. Właściwa osobie godność określa jej miejsce wśród ludzi, a ponadto – w rodzinie. Ponieważ rodzina, bardziej niż jakakolwiek inna wspólnota, jest środowiskiem, gdzie człowiek może istnieć „dla siebie samego” przez bezinteresowny dar z siebie samego”. Właśnie dla tego rodzina pozostaje swoistą instytucją socjalną, którą to jest ciężko zamienić: staje się „sanktuarium życia”²¹.

²⁰ Posłannia Papy Iwana Pawła II. – Lwów 2001, s.23.

²¹ ibidem, s. 41-42

Tak więc, Ojczyzna, rodzina, ojcostwo, macierzyństwo – są to pojęcia naturalnie związane ze sobą. Wydaje się być potrzebne ich rozpatrzenie kompleksowe oraz systemowe rozwiązanie problemów, które to wypływają z idei założonych w ich treści²². Myśl ta jest uzasadniona przez Ojca Świętego z pozycji filozoficznej w podrozdziale „Czwarte Boże Przykazanie”: „Szanuj ojca swego i matkę swoją”. Nie będzie przewartościowaniem stwierdzenie, że życie narodów, państw, organizacji międzynarodowych ma w swej istocie rodzinę oraz czwarte Boże przykazanie.

W nasze czasy mimo licznych podpisanych Deklaracji praw, „alienacja” staje się poważnym zagrożeniem. Jest to skutek stwierdzeń epoki Oświecenia o tym, że człowiek jest „bardziej” człowiekiem, jeśli tylko jest „człowiekiem”. Nie wydaje się być trudne do zauważenia, że nasze czasy zagrożone są alienacją od tego wszystkiego, co należy pełnemu bogactwu człowieka. Dotyka to też rodziny. Rodzina, zgodnie z zamysłem Boga, jest przeważnie pierwszą szkołą, która to uczy być człowiekiem. Bądź człowiekiem! Ten nakaz przekazywany jest rodzinie – człowiekiem, jako syn i córka swego kraju, jako obywatel swego państwa i, dzisiaj możemy powiedzieć, jako obywatel świata²³.

Jan Paweł II jako osoba duchowa, obywatel oraz uczony, mówi o związku pomiędzy rodziną, narodem a państwem: „Rodzina, biorąc udział w spadku kulturowym, wywołuje tę specyficzną niezależność, która wynika z własnej kultury i języka. Miałem możliwość mówić o tym w Asamblii UNESCO w Paryżu w 1980 r. i niejednokrotnie wracałem się do tego, ponieważ podobne stwierdzenie wydaje mi się być szczególnie ważne. Przez swoją kulturę, język nie tylko naród, ale każda rodzina zdobywa swoją duchową suwerenność. Bez tego wydaje się być trudne objaśnienie wydarzeń w historii narodów, szczególnie europejskich; wydarzeń dawnych i dzisiejszych, podniecających

²² Jan Paweł II. Encyklopedia nauczania moralnego/ Pod red. Ks. Prof. dr hab. Janusza Nagórrego, Ks. dr hab. Krzysztofa Jeżyny. Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne. – Radom 2005, s.636.

²³ Postánia Papy Iwana Pawła II. – Lwów 2001, s.67.

i bolesnych, zwycięstw i porażek, gdzie widać na ile rodzina związana jest z narodem, a naród – z rodziną”²⁴.

Przedstawię jeszcze jeden fragment tej zasadniczej pracy naukowej (właśnie tak oceniamy Papieskie przesłanie „Do rodzin”). „Kiedy to chodzi o państwo, podobny związek jest częściowo analogiczny, a częściowo odmienny. Państwo różni się od narodu swoją strukturą wewnętrzną, ona sama z siebie jest mniej „rodziną”, ponieważ zorganizowana jako system polityczny z jej właściwym kształtem „biurokratycznym”. Poza tym struktura państwowa, w pewnym sensie zawsze posiada swoją „duszę” na tyle, na ile odpowiada ona swej istocie „wspólnoty politycznej”, skierowanej na wspólne dobro przez prawo. Można więc powiedzieć, że rodzina jest ciasno związana z tą „duszą” państwa, właśnie siłą zasady pomocy. Dla tego rodzina jest realią społeczną, która nie posiada wszystkich niezbędnych zasobów dla realizacji własnych celów, m.in. w dziedzinie oświaty i wychowania. Stąd niezbędna jest podobna funkcja państwa zgodnie już wspomnianej zasadzie: tam gdzie rodzina jest samo wystarczająca, trzeba pozwolić jej na samodzielne działanie; co więcej, w takich warunkach nadmierne wtrącanie się państwa byłoby szkodliwe, byłoby przejawem braku szacunku i naruszaniem praw człowieka. Państwo może i powinno pomagać w tej dziedzinie, gdzie rodzina nie może sobie dać sama radę”²⁵.

Słowa te były napisane przez Jana Pawła II w 1994 r. Aktualność wymienionych problemów od początku XXI wieku dynamicznie rośnie. Bezrobocie, migracja zarobkowa rodziców, wzrost liczby rozwodów, sieroctwo dzieci, kiedy to rodzice żyją oraz pojawienie się takiego pojęcia jako „eurosieroty” – to są poważne problemy i zagrożenia zarówno dla Ukrainy, jak i innych krajów.

„Naprawdę niezależny oraz silny duchowo naród zawsze składa się z silnych rodzin: rodzin świadomych swego powołania i roli historycznej. Rodzina przebywa w centrum wszystkich tych problemów i zadań. Jakikolwiek odsuwanie ją do tyłu, przemieszczenie ją na pozycję drugorzędną z jej należącej w spo-

²⁴ ibidem, s. 80-81

²⁵ ibidem, s. 81-82

leczeństwie, stanowi istotne zagrożenie rozwoju całego społeczeństwa”²⁶. Uważamy, że podobne założenie ma znaczenie ogólnopaństwowe i międzynarodowe. Tu założono zarówno dobre rady człowieka mądrego, jak też zastrzeżenia dla działaczy państwowych i obywatelskich, instytucji naukowych, różnych grup mieszkańców niezależnie od przynależności narodowej i religijnej.

Podobne skomplikowane procesy są najbardziej ciasno związane z duchowością oraz kulturą narodu. W „Słowie do uczestników Międzynarodowego Kongresu poświęconego Chrztu Rusi Kijowskiej” (12 listopada 1988 roku), Papież uzasadnia następujące założenie metodologiczne: *„Potrzeba duchowego zrównowazenia narodów – pragnieniem naszej cywilizacji”*. Zwraca uwagę, że słowa „kult” i „kultura” posiadają wspólny korzeń. Jego zdaniem, to potwierdza, że kult jest pierwszą formą kultury.

Uczony filozof, teolog, kulturolog uzasadnia cenną konkluzję o tym, że podstawowy problem naszego społeczeństwa związany jest z poziomem jego kultury: odczuwana jest potrzeba w duchowym zrównowazeniu narodów, dzięki czemu można kontrolować wielkie siły nieobciążone progresem technologicznym ostatnich dziesięcioleci. Niski poziom kultury wywołuje pewne związane ze sobą formy ubóstwa, które to można podzielić na ubóstwo krajów rozwiniętych oraz krajów słabo rozwiniętych²⁷.

Jednocześnie Ojciec Święty przedstawia swoją wizję kierunków rozwiązania określonych wyjątkowo ważnych problemów. „Analiza naukowa przeszłości – jest dużo istotniejsza, niż zadanie akademickie. Niezbędna jest dla projektowania przyszłości. Tu „wchodze do gry” nowa kultura, której pojawienie się przewidujemy wtedy, kiedy to się zanurzamy w przeszłość. Powinna ona być otwartą najpierw dla duchowego, a dopiero potem – dla materialnego. Kultura ta musi wznowić swoją uwagę do kultu, w którym to trzeba wreszcie zobaczyć poza ideologiami ostat-

²⁶ ibidem, s. 83

²⁷ Słowo Świątyni Ojca Iwana Pawła II do Ukrainy: Lwów. Monastyr Monahiw Sudytskiego Ustawu. Swiczado. Lwów 2001, s.107; 6.

nich lat, niewyczerpane bogactwo, które to jest głównym i pierwszorzędnym źródłem wiedzy i odnowienia²⁸.

Papież radzi w sposób duchowy i naukowy przemyśleć źródła swego narodu: „Wraz z Chrystem zaczyna się historia kultury narodowej, a kultura stanowi podstawę życia narodu. Dzięki niej formuje się tożsamość oraz wyrażają się właściwe narodu osobliwości²⁹. Dla tego wydaje się być potrzebne przypomnienie historii kultury słowiańskiej, która to sięga swymy korzeniami Chrystu Włodzimierza Świętego w Kijowie. Wydarzenie te zapoczątkowało wielką kulturę, która to będąc związaną z tradycją bizantyjską, otrzymała cechy charakteru wschodniego z włączeniem duchowości Rusi Kijowskiej. Dlatego, żeby do końca zrozumieć specyfikę waszej kultury, trzeba zwrócić się do źródeł bizantyjskiej, które to wasze przodki doprowadziły do was w języku ojczystym oraz zapisały w wielu pamiątkach waszego bogatego spadku duchowego”³⁰.

Swoje głębokie poczucie miłości i szacunku do narodu ukraińskiego Jan Paweł II niejednokrotnie podkreślał podczas wizyty na Ukrainie w czerwcu 2001 roku. Tak podczas spotkania z przedstawicielami środowisk politycznych, kulturowych, naukowych i biznesowych, które to się odbyło w Pałacu Prezydenckim 23 czerwca 2001 r., powiedział: „(...) Z wielką radością przyjąłem zaproszenie, żeby odwiedzić Wasz szlachetny kraj, kołyskę cywilizacji oraz ojczyznę pokojowego współżycia różnych narodowości oraz grup religijnych. Cieszę się, że jestem na ziemi ukraińskiej. Jest to wielki zaszczyt, że wreszcie mogę się spotkać z mieszkańcami państwa, które to w sposób bardzo efektowny chce zapewnić pokój dla swoich obywateli”³¹.

Wzruszające jest przemówienie Ojca Świętego do narodu ukraińskiego – narodu mądrego, znękanego cierpieniem, z wielką historią i kulturą. „Z poczuciem szczerzej przyjaźni obejmuję

²⁸ ibidem, s. 107

²⁹ ibidem, s. 161

³⁰ ibidem, s. 162

³¹ Witaju тебе, Ukraino! Pastyrskij wizyt Swiatijšzogo Otcia Iwana Pawła II w Ukrainu 23-27 czerwca 2001 roku: Promowy i propowidi. Monastyr monachiw Sudytskogo Ustawu. Swiczado, Lwów 2001, s.17.

naród ukraiński, który w przeważanej części jest chrześcijański, o czym świadczy kultura, obyczaje narodowe, liczne cerkwie zdobiące krajobraz oraz nieobliczalne dzieła sztuki znajdujące się w tym kraju. Witam ziemię, znękaną cierpieniem, która przy tym zachowała niezniszczalne przywiązanie do wolności”³². Tak wysoka ocena, naszym zdaniem, ma dla współczesności wielkie znaczenie historyczne, filozoficzne oraz pedagogiczne.

Głęboka treść oraz czyste, święte uczucia zawarte zostały w Papieskim przesłaniu do naszego narodu: „Witam przepiękny Kijowie, położony nad Dnieprem, kołyskę dawnych Słowian i kultury ukraińskiej napełnionej duchem chrześcijaństwa. Na ziemi twego kraju położonego na skrzyżowaniu Wschodu i Zachodu Europy spotkały się dwie wielkie tradycje chrześcijańskie – bizantyjska i lacińska, przy tym obydwie zostały zaakceptowane. W ciągu wieków między nimi nie brakowało napięć powodujących sprzeczności i szkodliwych dla obu stron. Jednak teraz widzimy gotowość do wzajemnego wybaczenia. Musimy pokonać barierę i nieufność dla tego, żeby wspólnie w pokoju i harmonii budować państwo czerpiąc podobnie jak w przyszłości ze źródeł wspólnej wiary chrześcijańskiej”³³.

W tych słowach odnajdujemy filozoficzny klucz metodologiczny do zbadania skomplikowanych problemów historycznych, do obiektywnej uzasadnionej naukowo polityki państwowej, rozwoju oświaty, nauki i kultury w warunkach globalizacji i integracji. Zwracają się do Ukraińców, Ojciec Święty zaznacza, że chrześcijaństwo dało znanym działaczom kultury i sztuki natchnienie do obfitego zraszania moralnych, duchowych i społecznych korzeni kraju. W związku z tym cytuje on słowa naszego wielkiego rodaka, filozofa Hryhorija Skoworody: „Wszystko przemija, ale u kresu wszystkiego pozostaje miłość. Wszystko przemija, ale nie Bóg i nie miłość”³⁴.

Wyjątkowo istotne znaczenie dla Ukraińców mają rady „bardziej wytrzymałym „w staraniach niezbędnych dla tego, żeby zdołać pozostałe trudności przy tym zapewniając pełny szacunek

³² ibidem, s. 17

³³ ibidem, s. 17-18

³⁴ ibidem, s. 18

praw mniejszości narodowych i religijnych". Papież uzasadnia następną dobrą prognozę: „Polityka mądrej tolerancji nie zatrzyma powrotu szacunku i sympatii do narodu ukraińskiego, w taki sposób zapewniając mu miejsce szczególne wśród narodów europejskich”³⁵. Wysoko oceniając ten fakt, że preambuła do Konstytucji Ukrainy przypomina swoim obywatelom o „odpowiedzialności przed Bogiem”, Ojciec Święty nadmienia, że „podobnego zdania był też Hryhorij Skoworoda, kiedy to on zapraszał swoich współczesników do stawiania na pierwszym miejscu zadania „zrozumieć człowieka”, szukając dla niej odpowiednich dróg wyprowadzających z głuchych zakątków niepokoju i nienawiści”³⁶.

Kazanie Ojca Świętego wygłoszone 25 czerwca 2001 roku na kompleksie sportowym „Czajka” w Kijowie zawiera bardzo serdecznie i pełne życzliwości słowa skierowane do Ukraińców: „Dzisiaj nowozdobytą niezależność odkryła nowy bardzo obiecujący okres, który to zobowiązuje każdego obywatela do stawienia przed sobą celu „budować dom ojczysty”, Ukrainę”³⁷. Budując Ukrainę – naszą Ojczyznę, „nasz dom ojczysty”, powinniśmy w sposób twórczy wykorzystywać spadek naszych wielkich poprzedników – Hryhorija Skoworody i Jana Pawła II. Mamy z niego czerpać progresywne idea człowieczeństwa, wysokiego moralu, miłości do swej Ojczyzny, odpowiedzialności za dzień dzisiejszy i dzień przyszły.

W celu głębokiego przemyślenia nauki Jana Pawła II o młodzieży, jej roli w rozwoju każdego państwa i całego świata, niezbędne jest zapoznanie się z unikatową książką wydaną w Polsce – w Lednicy w 2000 r. oraz powtórnie wydaną w 2008 r. w Poznaniu „Podręcznik Pokolenia JP2. Ojcowskie słowo do młodych świata, Polski i Lednicy” – tak niezwykła na pierwszy rzut oka nazwa tego osobliwego wydania ma wielkie znaczenie pedagogiczne.

„Ojciec Święty nigdy nie przemawiał do młodzieży, lecz tylko prowadził dialog, rozmowę, w której to wyrażał samego siebie, swoją wiarę oraz służbę najwyższym wartościom. Niejedno-

³⁵ ibidem

³⁶ ibidem, s. 19

³⁷ ibidem, s. 58

razowo patrząc w oczy ludziom młodym, odsuwał wcześniej przygotowane przemówienie i mówił od serca do serca”, - tak pisał Kardynał Stanisław Dziwisz, metropolita krakowski w piśmie do ludzi młodych, opublikowanym we wstępie do tej książki. Systematyzowano w niej wg kolejności chronologicznej od pierwszego przemówienia Jana Pawła II do młodzieży z dnia 22 listopada 1978 r. zaczynając (Watykan, Bazylika św. Piotra) a przemówieniem w ONZ z dnia 5 października 1995 r. kończąc („Od praw człowieka do praw narodów”).

Jako wielki człowiek duchowy, uczonego-filozofa oraz pedagoga, teologa, historyka, Jan Paweł II szczególnie nadmieniał prawo każdego narodu do własnego języka i kultury, poprzez które dany naród wyraża i umacnia to, co nazwałbym jego pierwotną suwerennością „duchową”. Każdy naród ma także prawo kształtować swoje życie zgodnie z własnymi tradycjami. Każdy naród ma prawo budować swoją przyszłość zapewniając młodym pokoleniom odpowiednie wychowanie³⁸. Osiemnaście zasad filozoficznych, przedstawionych przez Ojca Świętego w tym przemówieniu historycznym - to wielka skarbnica idei, rad i zastrzeżeń człowieczeństwu: „Staję tutaj przed Wami jako świadek nadziei, świadek pewności, że los każdego narodu spoczywa w dłoniach miłosnej Opatrzności”³⁹.

Jan Paweł II wzywał do pokonania strachu przed przyszłością. Szczególnie nadmieniał, że odpowiedzią na te zjawisko, które to powstało w końcu XX wieku jest „praca nad budową cywilizacji miłości na zasadach wartości uniwersalnych - pokoju, solidarności, sprawiedliwości oraz wolności”. Lecz tylko „duszą cywilizacji miłości jest kultura wolności: wolności jednostek i narodów, przeżywanej w duchu ofiarnej solidarności i odpowiedzialności”⁴⁰. „Nosimy w sobie zdolności do osiągnięcia mądrości i cnoty”, „możemy zbudować cywilizację godną człowieka, prawdziwą kulturę wolności”⁴¹. „Możemy i musimy tego

³⁸ Podręcznik pokolenia JP2. Ojcowskie słowo do młodych świata, Polski i Lednicy. - Lednica 2008; Poznań 2008, s.823.

³⁹ ibidem, s. 830

⁴⁰ ibidem, s. 830

⁴¹ ibidem, s. 830

dokonać! A czyniąc to, przekonamy się, że łązy naszego stulecia przygotowały ziemię na nową wiosnę ludzkiego ducha”, - podobnymi słowami proroczymi Jan Paweł II kończył te historyczne przemówienie w ONZ.

Wybierając i czyniąc prawdziwe dobro w życiu osobistym i rodzinnym, w okolicznościach gospodarczych i politycznych, w dziedzinie narodowej i międzynarodowej, człowiek realizuje wolność w prawdzie. Daje to jej możliwość ominąć i zdolać możliwe odchylenia historyczne. Podobne filozoficzne wnioski Jana Pawła II poprzedzają człowieczeństwo, zastrzegają się pomyłki, które to mogą być spowodowane problemem ignorowania wolności. Papież udowadnia istotę kwestii dotyczącej wolności człowieka: „Wolność jest dana człowiekowi przez Twórcę zarówno w postaci daru, jak też zadania. Przez wolność człowiek powołany przyjąć i realizować prawdę o dobru”.

Filozoficzno-pedagogiczna idea tworzenia dobra dzięki wolności wydaje się mieć wyjątkowo istotne znaczenie dla pedagogiki. Naruszenie zasady wzajemnego powiązania wolności i prawdy, próba jej uzależnienia powoduje wielką szkodę dla działalności i życia człowieka, rodziny, społeczeństwa i całego człowieczeństwa. Ojciec Święty nadmienia, że tą szkodę moralną, te skutki negatywne, jej rozmiary są trudne do przewidzenia. Zniekształcenie wolności, jej falsyfikacja, nadużycie oraz chowanie się pod nią wywołuje reakcję, która to nabywa kształtu określonego reżimu totalitarnego. Wiadomo, że rozwój na zasadzie podobnej pseudo-koncepcji wpływa w sposób negatywny na losy całych pokoleń, zostawiając ślady na ich przyszłości. „Jest to jedną z form zniszczenia wolności, czego skutki poznaliśmy w XX wieku” - tak brzmi prawdziwa i uzasadniona naukowo konkluzja uczonego-filozofa, w której odnajdujemy poważne ostrzeżenie dla człowieczeństwa przed mylnym rozumieniem wolności w XXI wieku.

Jan Paweł II nie wspomina o zagrożeniach technologicznych, ekologicznych oraz innych, które to w lata 80-te XX wieku były już widoczne, lecz martwi się o cywilizacyjne choroby powierzchniowości człowieka, możliwości utraty ludzkich jakości osobowości, bez których to człowiek nie może wykonać swoją

szczegółową misję na ziemi. Wzywa do pracy nad otwarciem tej głębi każdego człowieka, która to odkrywa i wzbogaca jej umysł i serce i jest aktualną dla ludzi z całego świata. „Jest to właśnie głębia prawdy i wolności, sprawiedliwości i miłości Głębia pokoju”⁴². Jeszcze jednym niebezpieczeństwem był zmartwiony Ojciec Święty. Chodzi tu o niebezpieczeństwo negatywnego wpływu na rozwój człowieka, jego uzależnień o charakterze osobistym, namiętności, które to były podtrzymywane w ciągu dłuższego okresu czasu. Trzeba walczyć z podobnym niebezpieczeństwem. Do największych zagrożeń Ojciec Święty zaliczał też istotne obniżenie poczucia wartości życia. O tym ze wzruszeniem mówił on w Zamościu 12 czerwca 1999 roku. Jako osoba duchowa – ksiądz i człowiek, któremu to właściwe wysokie cechy moralne, Jan Paweł II osądzał zło, które to jest proponowane przez „cywilizację śmierci” – „wolną miłość”, rozpustę. Ojciec Święty głęboko rozumiał zagrożenia cywilizacyjne oraz prognozował możliwe negatywne procesy w rozwoju społecznym będące przyczyną degradacji osobowości.

Encyklopedyczne, historyczno-filozoficzne, pedagogiczne oraz psychologiczne prace Ojca Świętego, jego uogólnione oceny i założenia uzasadnione teoretycznie mają znaczenie ogólnoludzkie, międzynarodowe. Spadek duchowy, idee pedagogiczne, psychologiczne, filozoficzne Jana Pawła II są potrzebne każdemu człowiekowi, każdemu ojcu i matce, każdemu ośrodkowi edukacyjnemu i kulturnemu, wszystkim organizacjom obywatelskim i państwowym. W dniu dzisiejszym potrzebne one są zarówno Polsce i Ukrainie, jak też państwom różnych kontynentów świata. Potrzebne one też są dla przyszłości całej ludzkości.

⁴² Jan Paweł II. Do Ciebie. Wybór myśli z pielgrzymek do Ojczyzny. Wydawnictwo Diecezjalne Sandomierz. 1999. – 63 s. – s. 43